



Sygn. akt IV CSK 569/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą
w T.

przeciwko W. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 lutego 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 14 października 2016 r., sygn. akt IX Ga [...],

**1) uchyla zaskarżony wyrok w części, w jakiej oddalono nim
apelację od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia
19 października 2015 r., V GC [...], w zakresie utrzymującym
w mocy nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 marca
2015 r., V GNc [...], ponad kwotę 44100 (czterdziestu czterech
tysięcy stu) zł i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania,**

2) oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie,

3) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Okręgowemu w L.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 października 2015 r. Sąd Rejonowy utrzymał w mocy wydany przez ten sąd w dniu 2 marca 2015 r. nakaz zapłaty przez pozwanego, W. G., powodowej M. sp. z o.o. z siedzibą w T. kwoty 55 600,95 zł. Apelację pozwanego od tego wyroku Sąd Okręgowy oddalił wyrokiem z dnia 14 października 2016 r.

Z ustaleń leżących u podstaw obu wyroków wynika, że strony zawarły w dniu 24 stycznia 2013 r. umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem była ładowarka czołowa marki V., rok produkcji 2003. W załącznikach została określona wartość przedmiotu umowy oraz wysokość i terminy poszczególnych rat wynagrodzenia należnego stronie powodowej – finansującemu, od pozwanego – korzystającego. Wykonanie umowy leasingu zostało zabezpieczone na rzecz finansującego wekslem *in blanco* bez protestu. Powód był wystawcą, a jego żona S. G. poręczycielką za wystawcę.

W dniu 11 września 2013 r. strona pozwana sprzedała powodowi przedmiot leasingu za 202 950 zł brutto. W dniu tym pozwany podpisał także zobowiązanie do zapłaty stronie powodowej kwoty różnicy między sumą zobowiązania pozwanego do zapłaty wynikającą z umowy leasingu a niższą od tej sumy ceną sprzedaży ładowarki pozwanemu. Termin zapłaty tej kwoty został ustalony na 28 grudnia 2013 r. Tekst zobowiązania zawierał oświadczenie pozwanego o poddaniu się egzekucji z weksla wystawionego jako zabezpieczenie umowy leasingu. Dokument zobowiązania został podpisany również przez żonę pozwanego.

Pozwany z ustalonej ceny 202 950 zł zapłacił początkowo tylko 165 000 zł (tj. kwotę netto, bez podatku VAT).

Różnica pomiędzy sumą rat należnych od pozwanego na podstawie umowy leasingu a ceną sprzedaży ładowarki pozwanemu w dniu 11 września 2013 r. wynosiła 86 726,50 zł (289 676,50 zł - 202 950,00 zł). W związku z wcześniejszym zakończeniem umowy leasingu strona powodowa pomniejszyła (zdyskontowała) powyższą należność o kwotę 42 626,50 zł. Do zapłaty pozostało 44 100,00 zł (86 726,50 zł - 42 626,50 zł). Pozwany nie zapłacił tej kwoty w ustalonym terminie (28 grudnia 2013 r.). Wobec tego strona powodowa uzupełniła weksel *in blanco*

otrzymany od pozwanego przy zawarciu umowy leasingu i zażądała wykupu tego weksla. Pozwany zapłacił tylko 37 950 zł (kwotę podatku VAT w ustalonej cenie ładowarki). Nie uiścił natomiast kwoty 44 100 zł.

W pozwie z dnia 3 lutego 2015 r. wszczynającym postępowanie nakazowe strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na podstawie uzupełnionego, dołączonego do pozwu weksla kwoty 55 600,95 zł, obejmującej niezapłaconą w dniu 28 grudnia 2013 r. należność w wysokości 44 100 zł oraz odsetki od niej, zgodnie z umową leasingu w podwójnej wysokości odsetek ustawowych za okres od 29 grudnia do 3 lutego 2015 r., w kwocie 11 500, 92 zł.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego o bezzasadności wniesionych przez pozwanego od nakazu zapłaty zarzutów, podnoszących, że dołączony do pozwu dokument nie jest wekslem, gdyż nie zawiera prawidłowo sformułowanego, koniecznego w wekslu własnym przyrzeczenia zapłaty przez wystawcę (w tekście napisano: „zapłaci” zamiast „zapłacę”, oraz że – gdyby nawet dokument ten był wekslem – strona powodowa, po sprzedaży przedmiotu leasingu, wskutek której umowa leasingu wygaśła, utraciła upoważnienie do uzupełnienia otrzymanego przy zawarciu umowy leasingu weksla *in blanco*; uzupełnienie weksla *in blanco* o dochodzoną kwotę nastąpiło zatem bez umocowania, dlatego było nieskuteczne. Sąd Okręgowy nie uwzględnił też zawartego w apelacji pozwanego zarzutu, że objęte zasądzoną kwotą odsetki za opóźnienie przewyższały odsetki maksymalne.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego pozwany przytoczył jako podstawy kasacyjne: naruszenie art. 709¹⁴ § 1 k.c. przez pominięcie, że doszło do wygaśnięcia umowy leasingu na skutek „konfuzji finansującego i korzystającego”; naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że pismo z dnia 11 września 2013 r. uzasadnia żądanie pozwu, mimo iż jego treść jest niejednoznaczna; naruszenie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 709¹⁴ § 1 k.c. przez przyjęcie, że zobowiązanie się pozwanego w piśmie z dnia 11 września 2013 r. uzasadnia żądanie pozwu, choć jest nieważne, gdyż ma na celu obejście bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 709¹⁴ k.c.; naruszenie art. 102 w związku z art. 101 Prawa wekslowego wskutek uznania za weksel dokumentu, który nie zawiera bezwarunkowego przyrzeczenia

zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej przez wystawcę z powodu posłużenia się w tekście dokumentu zwrotem „zapłaci” zamiast „zapłacić” i zamieszczenia klauzuli zastrzegającej zapłatę „na zlecenie”, a nie „na rzecz” wierzyciele wekslowego; naruszenie art. 359 § 2¹ i 2² k.c. wskutek zasądzenia skapitalizowanych odsetek w kwocie wyższej od odsetek maksymalnych; naruszenie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług przez uwzględnienie tego podatku w zasądzonej kwocie 44 100 zł, pomimo braku obowiązku podatkowego; naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie wadliwego uzasadnienia wyroku; naruszenie art. 493 § 1 art. 381 k.p.c. przez pominięcie podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według utrwalonej linii orzecznictwa naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sąd drugiej instancji może stanowić podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji jest dotknięte takimi wadami, które uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku takich wad niewątpliwie nie wykazuje.

Oczywiście bezzasadny jest też zarzut naruszenia art. 493 § 1 i art. 381 k.p.c. Apelacja zawierała wyłącznie zarzuty materialnoprawne. Do wszystkich zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy odniósł się. Nie tylko powołując się przy ich ocenie na ograniczenia wynikające z art. 493 § 1 k.p.c., ale i wskazując, wprost lub ubocznie, na ich merytoryczną bezzasadność, w świetle materiału zebranego w sprawie.

Podobnie, jako oczywiście bezzasadne należy ocenić twierdzenia skarżącego, że dołączony do pozwu dokument nie jest wekslem.

Zarówno weksel trasowany, jak i weksel własny są, poza przypadkami, gdy zawierają klauzulę „nie na zlecenie” (art. 11 ust. 2 Prawa wekslowego), z mocy ustawy papierami wartościowymi na zlecenie, czyli zbywalnymi w drodze indosu (art. 11 ust. 11 ust. 1 Prawa wekslowego). Zamieszczana w praktyce rutynowo w wekslach w nawiązaniu do sformułowania art. 1 pkt 6 i art. 101 pkt 5 Prawa wekslowego klauzula „na zlecenie”, choć więc zbędna, wyraża tylko tę wskazaną

wyżej właściwość weksla, zarówno trasowanego jak i własnego – że jest on papierem wartościowym na zlecenie, czyli zbywalnym w drodze indosu.

Według utrwalonego stanowiska orzecznictwa, nie można uznać wymaganej przez prawo wekslowe formy za niespełnioną we wszystkich tych przypadkach, w których całość tekstu weksla nie pozostawia w toku jego wykładni wątpliwości, że jest on zgodny pod względem formy z właściwymi przepisami. Jest tak w szczególności wtedy, gdy choć – jak w niniejszej sprawie – do wyrazów „zapłać” lub „zapłaci”, nie dodano, na użytym formularzu, końcówki jednoznacznie wskazującej na przyrzeczenie zapłaty przez wystawcę, ale mimo to nie ulega, świetle całego tekstu dokumentu, wątpliwości, iż dokument zawiera spełniające wymóg art. 101 pkt 2 Prawa wekslowego przyrzeczenie wystawcy zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej i stanowi weksel własny (zob. w szczególności orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1998 r., I CKN 431/97, 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, 17 kwietnia 2015 r., III CZP 11/15).

W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 709¹⁴ § 1 k.c., ani - w związku z nim - art. 58 § 1 k.c. Artykuł 709¹⁴ § 1 k.c. stanowi, że w razie zbycia rzeczy przez finansującego nabywca wstępuje w stosunek najmu na miejsce finansującego. Przepis ten dotyczy tylko przypadków zbycia rzeczy przez finansującego innej osobie niż korzystający. W sprawie przepis ten nie mógł więc mieć zastosowania, gdyż nabywcą był korzystający.

W razie nabycia rzeczy przez korzystającego dochodzi do wygaśnięcia stosunku leasingu. Wobec tożsamości korzystającego i nabywcy, sukcesja nabywcy w stosunek leasingu, jaką przewiduje art. 709¹⁴ § 1 k.c., jest niemożliwa. Należy się zgodzić ze skarżącym o tyle, o ile uważa, że z chwilą przejścia na niego własności ładowarki w wyniku sprzedania mu jej przez finansującego (art. 155 § 1 k.c.), stosunek leasingu, którego ładowarka była przedmiotem, wygaś. Taki skutek tej transakcji nie wykluczał jednak dokonania sprzedaży na warunkach, jakie zostały ustalone w dniu 11 września 2013 r., tj. z zastrzeżeniem zobowiązania pozwanego do zapłaty stronie powodowej kwoty stanowiącej różnicę sum wskazanych w dokumencie podpisanym w dniu 11 września 2013 r. Uwzględnienie przy ustalaniu kwoty, za jaką nastąpi nabycie przedmiotu leasingu przez

korzystającego przed upływem uzgodnionego terminu trwania tej umowy sumy rat leasingowych, pomniejszonej (zdyskontowanej) o część obliczoną jako koszt kredytu rzeczowego zaciągniętego przez korzystającego u finansującego, za okres, o który umowa leasingu została skrócona wskutek wcześniejszego wykupienia (koszt w tym wypadku nieponiesiony przez finansującego), jest w pełni zrozumiałe, w świetle zasad leasingu (zob. w związku z tym np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09).

Zgodnie z art. 65 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1), a w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2).

Skarżący bezzasadnie zarzucił dokonanie wykładni podpisanego w dniu 11 września 2013 r. zobowiązania z naruszeniem art. 65 k.c. Tekst podpisanego przez niego w tym dniu dokumentu jednoznacznie wskazuje na zobowiązanie się do zapłaty stronie powodowej należności wynikłej z różnicy „z mniejszej wartości sprzedaży ładowarki niż kwota pozostałego zobowiązania do spłaty”, określa termin zapłaty tej należności oraz zastrzega poddanie tej należności zabezpieczeniu na podstawie weksla wręzonego stronie powodowej przy zawarciu umowy leasingu. W tym kontekście całkowite negowanie przez skarżącego zobowiązania do zapłaty kwoty różnicy, o jakiej mowa w tym dokumencie, jest twierdzeniem gołosłownym. Zarówno brzmienie tego dokumentu, jak i jego ścisły związek, tak z umową sprzedaży, jak i umową leasingu, nakazują uznać dochodzoną należność za co do zasady uzasadnioną w świetle reguł wykładni oświadczeń woli wynikających z art. 65 k.c. (por. co do tych reguł – także w kontekście uzupełnienia weksla *in blanco* - np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 95/07, i 15 maja 2008 r., I CSK 548/07). Należność ta ma co do zasady podstawy zarówno w zobowiązaniu pozwanego zaciągniętym w dniu 11 września, jak i w treści weksla uzupełnionego przez stronę powodową.

Nietrafnie skarżący zakwestionował także – w formie zarzutu ewentualnego - wysokość żądanej od niego zapłaty z tytułu zobowiązania zaciągniętego w dniu

11 września 2013 r. i zabezpieczającego to zobowiązanie weksla, podnosząc, że ustalona została ona z naruszeniem art. 5 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług. Nie ulega wątpliwości, że sprzedaż i leasing są objęte podatkiem od towarów i usług, a kwestia prawidłowego wykonania przez stronę powodową obowiązków podatkowych nie wchodziła w zakres sprawy.

Trafnie natomiast skarżący zarzucił naruszenie art. 359 § 2¹ i 2² k.c. w brzmieniu mającym zastosowanie w okolicznościach sprawy. W zasądzonej kwocie 55600,95 zł część w wysokości 11 500,92 zł stanowiła – jak wiadomo – skapitalizowane odsetki za opóźnienie za okres od 29 grudnia 2013 r. do 3 lutego 2015 r., ustalone, zgodnie z umową leasingu, w podwójnej wysokości odsetek ustawowych.

Według art. 359 § 2¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który zasądzono w sprawie skapitalizowane odsetki za opóźnienie, maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie mogła przekraczać w stosunku rocznym czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, zgodnie zaś z art. 359 § 2² k.c., jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekraczała wysokość odsetek maksymalnych, należały się odsetki maksymalne. Choć przepisy te wprost dotyczyły tylko odsetek kapitałowych, w stanie prawnym obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. stosowały się one także do odsetek za opóźnienie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., III CSK 174/16, i 23 marca 2018 r., I CSK 351/17).

W umowie leasingu zostały zastrzeżone odsetki za opóźnienie w podwójnej wysokości odsetek ustawowych. To zastrzeżenie odnosiło się także do zobowiązania z dnia 11 września 2013 r. ze względu na jego ścisły związek z umową leasingu, nie mogło jednak naruszać bezwzględnie obowiązującego art. 359 § 2² k.c. W okresie, za który w sprawie zasądzono odsetki za opóźnienie, odsetki ustawowe początkowo wynosiły 13% (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych, Dz.U.2008.220.1434), a następnie 8% (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2014 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych,

Dz.U.2014.1858), zaś stopa kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego najpierw wynosiła 4%, a następnie 3%. W sprawie zastrzeżone odsetki w podwójnej wysokości odsetek ustawowych były więc wyższe od odsetek maksymalnych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego; pozostawały w poszczególnych okresach w relacji: 26% do 16%, 16% do 12%. Tym samym skarżący zasadnie zarzucił naruszenie w sprawie art. 359 § 2¹ i 2² k.c.

Skarga kasacyjna mogła być więc uwzględniona tylko w zakresie podstawy obejmującej naruszenie art. 359 § 2¹ i 2² k.c., w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ i art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.